

12 września 2011



W Świętokrzyskiem mniej ślubów, ale więcej rozwodów

W województwie świętokrzyskim rok 2010 był kolejnym, w którym odnotowano spadek liczby ludności. Województwo zamieszkiwało 1266,0 tys. ludności, tj. o 4,1 tys. osób mniej niż w 2009 r. Podobnie jak w roku poprzednim, nieznaczną większość mieszkańców – 51,3% stanowiły kobiety. Województwo świętokrzyskie obok podkarpackiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego plasuje się w grupie najslabiej sfeminizowanych obszarów w Polsce. Współczynnik feminizacji, określający liczbę kobiet przypadających na 100 mężczyzn utrzymał się na poziomie 105 – wynika z danych Urzędu Statystycznego w Kielcach.

Jednym z czynników wpływających na rozwój demograficzny są urodzenia. W Świętokrzyskiem zarejestrowano 12,4 tys. urodzeń żywych, tj. o 296 mniej niż w 2009 r. Ponad połowę tj. 51,9% noworodków stanowili chłopcy. Kobiety zostawały matkami w wieku 25-29 lat, podobnie mężczyźni stawali się ojcami najczęściej w tym samym wieku.

Zgony to drugi obok urodzeń czynnik wpływający na tempo rozwoju ludności. W 2010 r. w województwie świętokrzyskim zmarło 14,0 tys. osób, tj. o 209 więcej w porównaniu do 2009 r. Na wsi zanotowano 8,4 tys. zgonów, co stanowiło 60,0% ogółu.

Świętokrzyskie od lat notuje ujemny przyrost naturalny ludności. W 2010 r. wyniósł on minus 1,6 tys., wobec minus 1,1 tys. w 2009 r. Wartość wskaźnika przyrostu naturalnego w przeliczeniu na 1000 ludności wzrosła z minus 0,8‰ w 2009 r. do minus 1,2‰ w roku 2010.

Migracje są kolejnym, obok przyrostu naturalnego czynnikiem wpływającym bezpośrednio na liczbę ludności, jej strukturę i rozmieszczenie. Wielkość i kierunek migracji są najczęściej determinowane przez stopień rozwoju gospodarczego i sytuację ekonomiczną regionu. Województwo świętokrzyskie od lat opuszcza więcej osób niż się w nim osiedla. Analizując zjawisko migracji wewnętrznych w 2010 r. napływ ludności w naszym województwie wyniósł 11,0 tys. osób, natomiast odpływ 13,6 tys. osób, co w porównaniu z 2009 r. oznacza wzrost odpowiednio o 3,0% i 5,0%. Powoduje to utrzymanie się ujemnego salda migracji, które osiągnęło minus 2,6 tys. osób. Na przestrzeni lat 2009-2010 obserwowano zjawisko napływu osób migrujących na tereny wiejskie oraz zwiększenie odpływu z miast.

Podobnie jak w latach poprzednich decyzje o zawarciu związku małżeńskiego podejmowane były w coraz późniejszym wieku. Wiek nowożeńców w podziale na miasto i wieś był zbliżony.

W przypadku mężczyzn wynosił on 28,2 lat w miastach i 27,1 lat na wsi, natomiast wśród kobiet odpowiednio 26,2 i 24,7 lat. W 2010 r. zawarto 7,8 tys. związków małżeńskich, tj. o 454 mniej niż przed rokiem. Więcej małżeństw zarejestrowano na terenach wiejskich (4,2 tys.).

W 2010 r. w województwie świętokrzyskim sądy orzekły 1,5 tys. rozwodów, tj. o 47,6% więcej niż przed rokiem. Mimo rosnącej liczby prawomocnie orzeczonych rozwodów, województwo świętokrzyskie charakteryzuje się nadal jedną z niższych w kraju relacją rozwodów przypadających na 1000 nowych związków – 196,1 w 2010 r. Dla porównania w Polsce wskaźnik ten osiągnął – 268,5. Najczęstszymi przyczynami rozpadu pożycia małżeńskiego były niezgodność charakterów 32,1%, nadużywanie alkoholu 6,3% oraz niedochowanie wierności małżeńskiej 5,7%.

Prognoza ludności na lata 2011-2035 zakłada nasilanie się niekorzystnych tendencji demograficznych w województwie świętokrzyskim. Zmiany w intensywności urodzeń i zgonów, jak również w strukturze ludności spowodują pogłębienie ujemnego przyrostu naturalnego, natomiast przewiduje się ograniczenie skali odpływu ludności z województwa, choć saldo migracji na pobyt stały nadal pozostanie ujemne.